

Okręgowy Sąd Lekarski w Gdańsku
80-204 Gdańsk
ul. Śniadeckich 33

OSL-10/Wu/2021

O R Z E C Z E N I E

z dnia 2021r.

Okręgowy Sąd Lekarski w Gdańsku w składzie:

Przewodniczący:

Członkowie:
.....

Protokolant:

w obecności Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Gdańsku
.....

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2021r.
sprawy

..... Nr PWZ:

obwinionego o to, że w dniu2019r., w Przychodni naruszył prawo do godnego traktowania, intymności i prywatności nieznanego z imienia i nazwiska pacjenta oraz nie okazał szacunku, w ten sposób, że wchodził, bez uzyskania pozwolenia, do gabinetu w którym udzielał pacjentowi świadczeń medycznych, włączał czajnik oraz wypowiadał sformułowania dotyczące przygotowania herbaty.

czym naruszyła : art. 12 ust. 1 KEL, art. 52 ust. 1 KEL.

na mocy art. 53 i 78 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich:

- I. Postanowił umorzyć na podstawie art. 82 ust. 2 ustawy o izbach lekarskich, postępowanie w stosunku do uznając, że przypisany mu czyn zakwalifikowany jako naruszenie art. 12 ust. 1 KEL, art. 52 ust. 1 KEL, stanowi przewinienie mniejszej wagi, a interes pokrzywdzonego nie sprzeciwia się umorzeniu postępowania.
- II. Kosztami postępowania postanowił obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 2019r. do Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku /zwanego dalej Rzecznikiem/ wpłynęło zawiadomienie od o możliwości popełnienia przewinienia zawodowego. Z treści pisma wynikało, że w dniu 2019 r. w Przychodni (zwaney także) oraz inny lekarz, którego danych nie podano, mieli dopuścić się przewinienia zawodowego. podczas wizyty pacjentki w gabinecie użytkowanym przez , miał wchodzić do gabinetu i przeszkadzać w badaniu, m.in. poprzez włączenie czajnika elektrycznego i mówiąc przy pacjentce „pan mógłby mi to potem zalać”. Do skargi dołączono zdjęcie mężczyzny, zdjęcie ulotek oraz pismo pacjentki , a także wypowiedzenie z pracy w podpisane przez

dowód: skarga wraz załącznikami (k. 1-8 akt)

W dniu 2019 r. Rzecznik przesłuchał na okoliczność złożonej skargi.

dowód: protokół przesłuchania z2019 r. (k. 9-11 akt)

Zarządzeniem z dnia 2019 r. Rzecznik nadał bieg sprawie.

dowód: zarządzenie z dnia2019 r. (k. 14 akt)

W dniu 2019 r. Rzecznik wydał postanowienie o wszczęciu postępowania wyjaśniającego w sprawie naruszenia dóbr etycznych i osobistych pacjentów i lekarza

dowód: postanowienie z dnia2019 r. (k. 15 akt)

W dniu 2020 r. Rzecznik przesłuchał w charakterze świadka pacjentkę , zaś w dniu 2020 r. świadka

dowód: *protokół przesłuchania z dnia 2020 r. (k. 22-23 akt),
protokół przesłuchania z dnia 2020 r. (k. 36-37 akt)*

W dniu 2021 r. Rzecznik wydał postanowienie o przedstawieniu zarzutu /zwanemu dalej Obwinionym/ o to, że w dniu 2019 r. w Przychodni naruszył prawo do godnego traktowania, intymności i prywatności nieznanego z imienia i nazwiska pacjenta oraz nie okazał szacunku, w ten sposób, że wchodził, bez uzyskania pozwolenia, do gabinetu, w którym udzielał pacjentowi świadczeń medycznych, włączał czajnik oraz wypowiadał sformułowania dotyczące przygotowania herbaty. W ocenie Rzecznika stanowiło to naruszenie art. 12 ust. 1 KEL, art. 52 ust. 1 KEL.

dowód: *postanowienie o przedstawieniu zarzutów z dnia 2021 r. (k. 41 akt)*

W dniu 2021 r. do Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej wpłynął wniosek o umorzenie postępowania złożony przez wraz z uzasadnieniem.

dowód: *wniosek z dnia 2021 r. (k. 52 akt)*

Rzecznik sporządził w dniu 2021 r. a następnie przekazał do Okręgowego Sądu Lekarskiego w Gdańsku wniosek o ukaranie Obwinionego

dowód: *wniosek o ukaranie z dnia 2021 r. (k. 58-59 akt)*

W dniu 2021 r. do Okręgowego Sądu Lekarskiego wpłynął wniosek Obwinionego o uniewinnienie.

dowód: *pismo z dnia 2021 r.*

W dniu 2021 r. Okręgowy Sąd Lekarski w Gdańsku na rozprawie rozpoznał sprawę przeciwko Obwinionemu

dowód: *protokół rozprawy z dnia 2021 r.*

Na podstawie zebranego w sprawie i ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2019 r. do biura Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku wpłynęła skarga lekarza na

zachowanie lekarza podczas wizyty u lekarza nieustalonego z imienia i nazwiska pacjenta. miał podczas wizyty przeszkadzać w ten sposób, że wchodził do gabinetu bez pozwolenia, włączał czajnik oraz wypowiadał sformułowania odnośnie przygotowania herbaty. Przesłuchiwany w charakterze pokrzywdzonego potwierdził zawarte w skardze informacje oraz podał dodatkowo, że podczas pracy w Przychodni był zmuszany do pracy w gabinecie, w którym wisiał kalendarz partii politycznej oraz w Przychodni znajdowały się ulotki antyaborcyjne i anty-LGBT.

Rzecznik postanowieniem z dnia 2019 r. wszczął postępowanie wyjaśniające w w/w przedmiocie.

W toku prowadzonego postępowania wyjaśniającego Rzecznik przesłuchał świadków: pacjentkę oraz pracownicę Przychodni Obwiniony złożył wniosek o umorzenie postępowania wraz z uzasadnieniem, w którym przyznał, że zdarzyło się, że wszedł do gabinetu, w którym przyjmował lekarz ale wówczas przeprosił. Następnie złożył wniosek o uniewinnienie do Okręgowego Sądu Lekarskiego, w którym podał te same argumenty. Nadto odwołał się do okoliczności, że jest lekarzem seniorem.

Na rozprawie przed Okręgowym Sądem Lekarskim nie stawił się Obwiniony ani Skarżący. Rzecznik podtrzymał wniosek o ukaranie oraz złożył wniosek o wymierzenie kary pieniężnej na cel społeczny związany z ochroną zdrowia.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dane zwarte w aktach sprawy, w szczególności protokół przesłuchania Pokrzywdzonego oraz wniosek o umorzenie postępowania wraz z uzasadnieniem oraz wniosek o uniewinnienie przedstawione przez Obwinionego.

Sąd zważył co następuje:

Po wnikliwym rozpatrzeniu całości materiału zebranego w sprawie Sąd uznał, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego należało umorzyć postępowanie na podstawie art. 82 ust. 2 ustawy o izbach lekarskich gdyż czyn stanowi przewinienie mniejszej wagi, a interes Pokrzywdzonego nie sprzeciwia się umorzeniu postępowania.

Wypadek mniejszej wagi to uprzywilejowana postać czynu, który spełnia znamiona przewinienia zawodowego. Od „zwykłego” przewinienia czyn mniejszej wagi odróżnia przewagą łagodzących elementów przedmiotowo-podmiotowych, zaś szczególnego rozważenia wymagają przede wszystkim - stopień zawinienia oraz motywacja i cel działania sprawcy. Spośród znamion strony przedmiotowej czynu istotne znaczenie mają w szczególności: rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo; zachowanie się i sposób działania

sprawcy; użyte przezeń środki; charakter i rozmiar szkody wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu, a także odczucie szkody przez pokrzywdzonego; czas, miejsce i inne okoliczności popełnienia czynu. Z kolei z elementów podmiotowych rozważenia wymagają przede wszystkim - stopień zawinienia oraz motywacja i cel działania sprawcy (*vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1996 r., V KKN 79/96*).

Przyjęcie wypadku mniejszej wagi stanowi typ uprzywilejowany przewinienia zawodowego, następuje pomimo przypisania winy oraz pewnego (*większego niż znikomy*) stopnia społecznej (*korporacyjnej*) szkodliwości czynu, zaś umorzenie postępowania jest podyktowane względami polityczno-kryminalnymi z uwagi na łagodzące elementy przedmiotowo-podmiotowe (*vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2016r., SDI 64/16*). Za przewinienia dyscyplinarne mniejszej wagi można rozumieć sytuacje, w których występuje przewaga elementów łagodzących o charakterze przedmiotowo-podmiotowym, w szczególności niewielka szkodliwość zachowania dla wykonywanej służby oraz niewielki stopień zawinienia (*vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 r., II DSS 16/18*).

W ocenie Sądu zachowanie Obwinionego lekarza , tzn. wejście do gabinetu podczas trwającej wizyty lekarskiej nieustalonego pacjenta u lekarza w celu włączenia czajnika elektrycznego, jak też użycie sformułowań związanych z przygotowaniem herbaty należało uznać za karygodne. Podkreślić należy, że poza przytoczoną we wniosku o ukaranie normą art. 12 ust. 1 KEL, tego rodzaju zachowanie narusza prawo pacjenta do poszanowania intymności w czasie udzielania mu świadczeń zdrowotnych, zawarte w art. 20 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta z dnia 6 listopada 2008 r.. Przypomnieć trzeba także, że obecność innych osób niż udzielające świadczeń zdrowotnych, wymaga zgody pacjenta i osoby wykonującej zawód medyczny, udzielającej świadczenia zdrowotnego (*art. 22 ust. 2 ww. ustawy o prawach pacjenta*).

Zważyć jednak trzeba na okoliczności łagodzące, w tym, że za swoje zachowanie Obwiniony od razu przeprosił (*w tym zakresie sąd dał wiarę wyjaśnieniom Obwinionego*), „wtargnięcie” było krótkotrwałe. Nie bez znaczenie jest to, że Obwiniony lekarz jest seniorem, nadto dotychczas nie był karany za przewinienie zawodowe. Nadto brak jest w aktach dowodu, który wskazywałby na to, że ww. nieustalony pacjent odniósł poważną krzywdę, czy też poczuł znaczny dyskomfort. Sąd wziął pod uwagę, że Rzecznik podczas swojego postępowania wyjaśniającego nie ustalił danych pacjenta podczas, którego wizyty miało miejsce przedmiotowe zdarzenie, a w związku z tym nie można było ustalić jego punktu widzenia jako świadka lub pokrzywdzonego i czy i w jakim zakresie poczuł się zachowaniem lekarza w jakiś sposób urażony.

Ponadto podczas analizy materiału dowodowego Sąd doszedł do wniosku, że opisane we wniosku o ukaranie zdarzenie jest tylko wątkiem pobocznym konfliktu na tle światopoglądowym i wyznawanych poglądów politycznych pomiędzy lekarzami , niestety przynajmniej po części sprowokowanym przez Skarżącego. Jak zresztą słusznie podaje Obwiniony, zatrudniając się prywatnie w Przychodni i wchodząc do ugruntowanego zespołu, winien znać wartości, którymi kieruje się zatrudniony tam personel. Nawet zakładając, że nie znał środowiska, w którym się zatrudnił, a zorientował się dopiero po zatrudnieniu i stwierdził, że nie odpowiadają mu zasady stosowane w prywatnej Przychodni, mógł w każdej chwili zrezygnować, bez eskalowania konfliktu, kierując się zasadami tolerancji, równości oraz wolności wypowiedzi.

W ocenie Sądu nie jest rolą Sądu Lekarskiego rozpatrywanie konfliktów pomiędzy lekarzami na tle światopoglądowym i politycznym, dlatego dodatkowo Sąd kierował się tym przeświadczeniem umarzając postępowanie.

Odnośnie kosztów postępowania, na podstawie art. 89 ust. 4 ustawy z dnia 02 grudnia 2009r. o izbach lekarskich, Sąd postanowił, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.